

Jak uczyłem się w czasie okupacji.

Miejscowości w której rozpocząłem swą naukę w zakresie szkoły średniej to Marza pow. Górze woj. Mazowieck. Wzrostki, w których nauka się odbywała nie należały do najlepszych, uczyliśmy się w kamie płatonych po sieci - alienacji osób, również gdzieś indziej o to celem emulacji uczniów niemieckim agentom. Uczyliśmy się w miejscowościach ucznia, profesorów lub u ludzi, których strony nie spodziewaliśmy się „uczyć”. Uczniów i uczeni uczyliśmy klas. Tęcza nie było 30 leca jak już wspomnieliśmy zarbieliśmy na minijszce komplety mierzone. Ja osobiście ukazywałem dwie klasy w tajnym gimnazjum lecz nauka i niechajni przerwani były kontrynowani przez cały okres wojny. Uczyliśmy się według programu przedwojennego, korzystając również ze starszych podręczników, które albo profesor przynosił z Warszawy albo sami stawaliśmy się je jako szkoły. Pomocy naukowych nie mieliśmy żadnych przeprowadzając wszelkie ćwiczenia jedynie teoretycznie. Ze strony społeczeństwa obserwowaliśmy dowożenie sympatii i ucznia. Chętnie udzielano nam lokals, wspomaganie matrialnie, ustrzegano. Profesorowie dawali z siebie wszystko, pracując wiele dni a nierzadko i noc, często bezinteresownie. Dzięki exaltowaniu sprawiło im też, że respekt uczniów obcenił wartość tajnego nauczania współpracując z profesorami jak i między sobą. Niekwalifikowaliśmy też i na przeszkodę zmuszające nas do przerwania nauki na kilka dni albo tygodni. Jednak nie stało się Niemcom nas uwzględnić ma ich w Górze wykryto tajne gimnazjum przeszedł też uczeń jak i profesorów. My zaś stracone dni nauki nadrobiliśmy w czasie wakacji by kontynuować klasy teiste według programu.

Państwo Lic. i Gimn.

w Brodnicy
Woj. Pomorskie

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POL.
ZARZĄD OKRĘGU POMORSKIEGO

Wpł. 26.6. L. dr. 1296.